

WIELKA PIĄTKA – PROBLEMY GŁÓWNIIE STARE

Na początek uwaga terminologiczna. Teoria osobowości Costy i McCrae nazywana jest często teorią Wielkiej Piątki, jednak – zgodnie z propozycją jej twórców – będziemy ją nazywać teorią pięcioczynnikową, zachowując określenie Wielka Piątka dla czynników wyodrębnionych w badaniach leksykalnych Goldberga (1990) i innych autorów.

Nieco inaczej można spojrzeć na wkład Spearmana w problematykę osobowości. Twórca analizy czynnikowej, a dokładniej prekursor confirmacyjnej analizy czynnikowej, przypuszczał, że odpowiednikiem „g” w obszarze osobowości jest czynnik ogólny – *will* (Spearman, 1927). Tym samym zakładał inne relacje między osobowością a motywacją, niż czynił to Cattell (1979). Nasuwa się pytanie, czy rzeczywiście sfera moralności jest jedyną do niedawna pomijaną w badaniach czynnikowej struktury osobowości i czy dodanie innych sfer nie doprowadzi do wyparcia koncepcji równorzędnych głównych czynników przez inny model, na przykład hierarchiczny?

Jaki jest podstawowy problem z analizą czynnikową? Czy nie wynika on być może z mylenia efektów bezpośredniego lub pośredniego stosowania pojęć prototypowych w kontaktach interpersonalnych przez osoby badane za pomocą kwestionariuszy czy list przymiotników z uzyskiwaniem „naukowych” danych empirycznych z obszaru osobowości? Jeżeli dane pochodziłyby ze źródeł bardziej obiektywnych, a o ich treści i rodzaju decydowałaby przyjmowana teoria, to przy jej weryfikacji można by stosować confirmacyjną analizę czynnikową. Formalne kryterium wyższości jednych modeli teoretycznych nad innymi stanowiłby stopień ich dopasowania do danych empirycznych. Uwzględnienie danych różnego rodzaju, w jeszcze szerszym zakresie niż to czynił swego czasu Cattell (1979), w tym z badań longitudinalnych i genetycznych, mogłoby doprowadzić do uzyskania innej – niż dotychczasowe – struktury czynnikowej osobowości. Nie trzeba dodawać, że byłoby konieczne zastosowanie do tych danych również innych modeli równań strukturalnych. W jakim stopniu jest jednak obecnie możliwe i efektywne tworzenie teorii wymagających przy weryfikacji aż tak zróżnicowanych danych empirycznych? Czy uda się uzgodnić w sposób merytoryczny kryterium unifikujące zakres danych w odniesieniu do różnych konkurencyjnych modeli, co umożliwiłoby wyjście poza niedostateczny formalny sprawdzian ich dobroci,

jakim jest stopień dopasowania do „jakichkolwiek” danych? Czy w przyszłości psychologia nie zrezygnuje z tak złożonych (i może skazanych na niepowodzenie) przedsięwzięć, jak weryfikacja modeli osobowości obejmujących jej całość? To – naszym zdaniem – najogólniejsze pytania, jakie się nasuwają przy lekturze artykułu Piotra Szaroty.

Nawiązując do problemów psychometrycznych leżących u podstaw analizy czynnikowej skal, bardzo istotne dla późniejszej interpretacji psychologicznej otrzymywanych czynników osobowości jest stosowanie jednolitego ogólnego kryterium oceny biegunów skal. W badaniach nad inteligencją i zdolnościami stosuje się kryterium sprawności. Brak takiego kryterium powoduje zamieszczanie w jednym modelu cech heterogenicznych pod względem rodzaju wzajemnych związków (prostoliniowych, krzywoliniowych i innych), podczas gdy modele analizy czynnikowej opierają się na założeniu liniowości.

Wśród kluczowych pytań dotyczących struktury czynnikowej osobowości, w tym modelu Wielkiej Piątki, jest pytanie o tożsamość i istotę psychologiczną uzyskiwanych czynników w różnych badaniach. Odpowiedź na nie wymaga przeprowadzenia wielu badań, w tym również eksperymentalnych, oraz uwzględnienia aspektów sytuacyjnego i rozwojowego. W przeciwnym razie interpretacja czynników opierać się będzie wyłącznie na kontrowersyjnych wstępnych hipotezach.

W tym kontekście uzupełnienia wymaga również zasygnalizowany w artykule problem kulturowej uniwersalności modelu. Problem ten należy odnieść nie tylko do pięciu czynników w teorii Costy i McCrae, ale też do ich składników. Stosunkowo prosta interpretacja składników ułatwia odkrycie psychologicznej natury każdego z czynników. Jako przykład można podać wyniki badań amerykańskich (Costa, McCrae, 1992) i polskich (Siuta, 2006) nad czynnikową strukturą ekstrawertyczności i ugodowości. Asertywność w obu tych badaniach charakteryzuje się słabym ładunkiem czynnikowym (odpowiednio 0,44 i 0,38), podczas gdy skłonność do rozczulania się wyraźnie – wyższym w badaniach amerykańskich (0,62 vs 0,35).

Autor wspomina o braku skal kontrolnych w takich inwentarzach, jak m.in. kwestionariusze NEO Costy i McCrae. Stosowanie takich skal jest kontrowersyjne (McCrae, Costa, 2005), a niebezpieczeństwo świadomego przedstawiania siebie w lepszym świetle uwarunkowane jest sytuacyjnie i kulturowo. Zależności między wynikami skal kłamstwa a niektórymi cechami osobowości (np. neurotycznością czy psychotycznością) nie są bynajmniej jednokierunkowe. Z tego powodu traktowanie skal kłamstwa jako kontrolnych budzi kontrowersje.

BIBLIOGRAFIA

- Cattell, R. B. (1979). *Personality and learning theory*. Vol. 1: *The structure of personality in its environment*. New York: Springer Publishing Company.
- Goldberg, L. (1990). An alternative "description of personality": The big-five factor structure. *Journal of Personality and Social Psychology*, 59, 1216-1229.
- McCrae, R. R., Costa, P. T. (2005). *Osobowość dorosłego człowieka. Perspektywa teorii pięcioczynnikowej*. Kraków: Wydawnictwo WAM (tł. B. Majczyna).
- Siuta, J. (2006). *Inwentarz Osobowości NEO-PI-R Paula T. Costy i Roberta R. McCrae. Adaptacja polska. Podręcznik*. Warszawa: Pracownia Testów Psychologicznych.
- Spearman, C. (1927). *The abilities of man*. London: Macmillan.

Jerzy Siuta, Andrzej Beauvale
Instytut Psychologii UJ

STATUS CECH WIELKIEJ PIĄTKI: CZY TYLKO ENDOGENNE TENDENCJE ZACHOWANIA?

W ciągu XX wieku nomotetyczna cecha została uznana w psychologii różnic indywidualnych za jedno z najbardziej użytecznych pojęć do analizy różnic międzyosobniczych (Strelau, 2002). Wykorzystanie tego pojęcia w badaniach osobowości, pomimo iż – jak słusznie stwierdza Goldberg (1994) – rozwijały się one „poniekąd po omacku”, zaowocowało pod koniec ubiegłego stulecia Pięcoczynnikowym Modelem Osobowości (PMO). W ramach jednej z najbardziej popularnych konceptualizacji PMO, a mianowicie tzw. podejścia psychometrycznego – do którego będę się odwoływał w tej pracy i określał mianem Wielkiej Piątki (WP) – McCrae i Costa (2005) przyjmują, że osobowość może być scharakteryzowana poprzez pięć podstawowych cech różnicujących zachowanie poszczególnych jednostek, wchodzących w skład określonej populacji, a mianowicie: otwartości na doświadczenie, sumienności, ekstrawersji, ugodowości i neurotyczności (opisywanych akronimem OCEAN – od angielskich nazw cech WP). Zgodnie z podejściem nomotetycznym, osobowość konkretnej jednostki może być natomiast scharakteryzowana jako kombinacja indywidualnego nasilenia wszystkich cech WP. Model ten – pomimo wielokrotnie podejmowanej krytyki – zyskał ogromną popularność w psychologii różnic indywidualnych, głównie ze względu